



Obrázky wojenne: Jenerał bułgarski Radko Dmitriew (w środku) w jednym z miast galicyjskich w czasie inwazyi rosyjskiej.

po krótkich walkach odparte zostały bagnietami w walce pierś o pierś.

I obecna próba nie osiągnęła lepszego rezultatu. Po kilkunastodniowych krwawych walkach komunikaty austro-węgierskie stwierdzają, że broniącego granic Austrii muru z pierś obrońców Włosi nie zdołali naruszyć.

Na froncie Isonza odróżnić można trzy odcinki, które stanowią główny cel uderzeń włoskich.

Pierwszy, północny, sięga od granicy Karyntyi do Plawy, a walki toczą się tu o posiadanie przyczółka mostowego Tolminu, względnie potężnego grzbietu górskiego Krn. Środkowy obejmuje miasto Gorycę, zaś południowy niezmiernie ważną, zamykającą drogę do Tryestu, wyżynę Doberdo.

Walki o powyższe odcinki toczą się z wielką zaciętością, a punkt ciężkości posuwał się kolejno z jednego odcinka w drugi.

Pierwsze dni listopada były dniami gorącej, prawie nieprzerwanej walki w Goryckiem. O przebiegu tych walk austriacka kwatery prasowa podaje następujące szczegóły:

„Walka skończyła się dla wojsk naszych utrzymaniem swych, już niezliczoną ilość razy atakowanych i rozbitych pociskami, ale zawsze na nowo odbudowanych i silnie w rękę trzymanyh pozycji



Jubileusz zasłużonego pedagoga Radca rządu, Józef Winkowski, dyrektor V. gimnazjum w Krakowie.

obronnych, a dla nieprzyjaciela zaś nowemi, ogromnemi stratami. Włosi prowadzą tu rozpaczliwe ataki. Nie bacząc na tysiące i dziesiątki tysięcy zabitych i rannych, co jest dla atakujących ceną każdego dnia walki, wszystkie zdolne do bitwy wojska, jakimi jeszcze gdzieindziej rozporządzają, rzucają do bitwy, której widownia atoli musi się coraz bardziej ograniczać wraz ze słabnięciem ataku mas wojska włoskiego.

Coraz zaciętsze stają się zapasy na tej ciasnej



Dla uczczenia pamięci poległych: Pomnik na cmentarzu w Nowym Sączu ku czci ofiar wojny.



Wielka ofenzywa włoska: Jeden z pocisków włoskich, którymi zasypywano pozycje austro-węgierskie, w okopie, gdzie wpadł i nie eksplodował. Obok nadp. Pindelski, inż. z Galicyi.